

Strajki Studenckie

Działania podjęte jesienią 1980 roku nie były końcem walki dla kłębka Niezależnego Zrzeszenia Studentów. Ówczesne władze w Polsce zlekceważyły i rejestrowały stowarzyszenia. Po odwołaniu przez sąd 13 listopada 1980 roku, zostało zarejestrowane, studenci zaczęli protestować.

Pierwsze ruchy zaczęły się 8 stycznia 1981 roku w toді na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego, był to początek strajku pod nazwą "Solidarność Ciekawa". Połączając na okupowaniu budynku uczelni po zajęciach. Wkrótce, 8 stycznia, przyłączyli się do niej studenci Wydziału Ekonomii i Zarządzania Uniwersytetu Łódzkiego.

11 stycznia zaczęła strajk ekonomiczny na Wydziale Matematyczno-Fizyczno-Chemicznym. 21 stycznia na Wydziale Fizycznym odbyło się pierwsze spotkanie delegacji Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego oraz Teologii i Międzyuczelniana Komisja Porozumiewawcza, gdzie w skład komisji wchodził Piotr Nociński, Maciej Maciejewski, Marek Perleński i Władysław Walczak. Rozmowy jednak zostały jednak zerwane, tego dnia członkowie komisji uciekli przed strajk ekonomiczny.

Realnie działania zaczęły się 29 stycznia, po stronie studenckiej stała Komisja Międzyuczelniana i Komisja Porozumiewawcza, a od strony władz PRL Komisja Międzyresortowa z ministrami Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Teologii, prof. Januszem Góreckim na czele.



Archiwum Uniwersytetu Łódzkiego

W postulatach strajku żądano rejestracji Niezależnego Zrzeszenia Studentów, domagano się m. in. uchwały obywatelskiej uczelni w sprawie manifestacji na uczelniach, zmniejszenia cenzury w wydawnictwach PRL, umożliwienia czasu służby wojskowej dla studentów, wyłączenia studentów do 44 Ł, przeniesienia na wydział biologii. 15 lutego strajk podjął rozmowy i porozumienie zostały one zerwane, porównał władze do gwałtowności na rejestrację NZS bez dokonania zmian statutowych (zaplano m.in. umowa w ramach porozumienia z PZPR i ograniczenia prawa do strajku). W ciągu kolejnych dwóch dni strajk rozszerzył się na inne uczelnie, również te branżowe.

W wyniku tych działań, 17 lutego 1981 roku, sąd administracyjny Niezależnego Zrzeszenia Studentów, które stało się pierwszym niezależnym organizacją w kraju komunistycznym. 18 lutego powołano Porozumienie Łódzkie, wkrótce spotkało się na spotkanie ponad 30 wydziałów uniwersyteckich. Porozumienie dokonywało strajku po 21 dniach, który został zakończony w listopadzie jako zwycięstwo studentów strajku. W tym czasie w Europie Protestujący wykazali się olbrzymią solidarnością, a w jej efekcie udało się zmniejszyć cenzurę dla studentów w Polsce i pokazać solidarność społeczną.



Archiwum Uniwersytetu Łódzkiego

Wpływ NZS

Od początku swojego powstania NZS działało na rzecz walki o demokratyczne środowisko akademickie. Pod koniec 1980 roku z SKS-ów zaczęły formować się niezależne organizacje studenckie, korzystając z prawa do tworzenia związków zawodowych. Organizacja zaczęła prężnie działać na uczelniach, przygotowywała seminaria i spotkania z ludźmi kultury i sztuki. Zaczęły być wydawane niezależne od władzy pisma i czasopisma. Przykładowo 1 października 1980 roku na Uniwersytecie Jagiellońskim wydano pierwszy numer "Biuletynu".

Po wprowadzeniu stanu wojennego, legalna działalność NZS została rozwiązana, nie spowodowało to jednak zaprzestania jej działań. Ludzie związani ze stowarzyszeniem przeszli do podziemia. Wydawano takie pisma jak "Barykada", "Gazetka Krakowska", czy "Mimo wszystko". Utworzono "Radio NZS", które nadawało między innymi na krakowskim miasteczku studenckim. Studenci angażowali się również w protesty sprzeciwiające się delegalizacji "Solidarności". Służba Bezpieczeństwa starała się rozbić poszczególne struktury zrzeszenia. Jedynymi ośrodkami, w których NZS zachowało swoją ciągłość struktur od wprowadzenia stanu wojennego do końca lat 80 były Kraków i Wrocław.

Pomimo trudności, studenci angażujący się w NZS nie ustępowali. W maju 1988 roku włączyli się w strajki studenckie. W postulatach wspomniano o zaprzestaniu ingerencji w autonomię uczelni wyższych poprzez zmianę ustawy o szkolnictwie. Podjęto też tematy finansowe, żądano zwiększenia dotacji na uniwersytety oraz podwyższenia stypendiów naukowych.

Pod koniec lat 80. studenci angażujący się w NZS nie ustępowali. W maju 1988 roku włączyli się w strajki studenckie. W postulatach wspomniano o zaprzestaniu ingerencji w autonomię uczelni wyższych poprzez zmianę ustawy o szkolnictwie. Podjęto też tematy finansowe, żądano zwiększenia dotacji na uniwersytety oraz podwyższenia stypendiów naukowych.

Wpływ NZS

Od początku swojego powstania NZS działało na rzecz walki o demokratyczne środowisko akademickie. Pod koniec 1980 roku z SKS-ów zaczęły formować się niezależne organizacje studenckie, korzystając z prawa do tworzenia związków zawodowych. Organizacja zaczęła prężnie działać na uczelniach, przygotowywała seminaria i spotkania z ludźmi kultury i sztuki. Zaczęły być wydawane niezależne od władzy pisma i czasopisma. Przykładowo 1 października 1980 roku na Uniwersytecie Jagiellońskim wydano pierwszy numer "Biuletynu".

Na rzeczywiste skutki Porozumienia Łódzkiego należało jeszcze poczekać, ale nie zmniejszyło to ducha walki o nowe demokratyczne środowisko studenckie. Postulowano wówczas o zmianę w szkoleniach wojskowych, która miała obejmować odejście ze szkoleń realizowanych w programie studiów wakacyjnych. Ponadto domagano się możliwości wyboru języka obcego, jak i odideologizowanie tzw. przedmiotów społecznych. Finalnie, poprzez przeprowadzane rozmowy udało się spełnić większość postulatów, które weszły w życie w październiku 1981 roku.

Po wprowadzeniu stanu wojennego, legalna działalność NZS została rozwiązana, nie spowodowało to jednak zaprzestania jej działań. Ludzie związani ze stowarzyszeniem przeszli do podziemia. Wydawano takie pisma jak "Barykada", "Gazetka Krakowska", czy "Mimo wszystko". Utworzono "Radio NZS", które nadawało między innymi na krakowskim miasteczku studenckim. Studenci angażowali się również w protesty sprzeciwiające się delegalizacji "Solidarności". Służba Bezpieczeństwa starała się rozbić poszczególne struktury zrzeszenia. Jedynymi ośrodkami, w których NZS zachowało swoją ciągłość struktur od wprowadzenia stanu wojennego do końca lat 80 były Kraków i Wrocław.

Pomimo trudności, studenci angażujący się w NZS nie ustępowali. W maju 1988 roku włączyli się w strajki studenckie. W postulatach wspomniano o zaprzestaniu ingerencji w autonomię uczelni wyższych poprzez zmianę ustawy o szkolnictwie. Podjęto też tematy finansowe, żądano zwiększenia dotacji na uniwersytety oraz podwyższenia stypendiów naukowych.

Idea

Podkreśla, że polityka socjalistyczna realizacja do 50 lat temu była w rzeczywistości. Będąc już od dawna wyjątkiem. Zależało od polityki. Celem było wywołanie zmiany i zmiany. W tym celu należało wywołać rewolucję. W tym celu należało wywołać rewolucję. W tym celu należało wywołać rewolucję.

W 1982 roku Polska ogłosiła stan wojenny. W tym celu należało wywołać rewolucję. W tym celu należało wywołać rewolucję. W tym celu należało wywołać rewolucję.



Foto: Marek Szymon



Protesty antykomunistyczne i antyrosyjskie były pierwszymi akcjami. W tym celu należało wywołać rewolucję. W tym celu należało wywołać rewolucję. W tym celu należało wywołać rewolucję.

W 1982 roku Polska ogłosiła stan wojenny. W tym celu należało wywołać rewolucję. W tym celu należało wywołać rewolucję. W tym celu należało wywołać rewolucję.

Misja

Niezależne Zrzeszenie Studentów w sposób systematyczny realizowało misję. W tym celu należało wywołać rewolucję. W tym celu należało wywołać rewolucję. W tym celu należało wywołać rewolucję.

W deklaracji programowej z marca 1981 roku NZZ wyznaczyło cele i zadania. W tym celu należało wywołać rewolucję. W tym celu należało wywołać rewolucję. W tym celu należało wywołać rewolucję.



Foto: Marek Szymon

NZZ w okresie stanu wojennego

Niezależne Zrzeszenie Studentów (NZZ) zostało oficjalnie zarejestrowane 17 lutego 1981 roku. Była to pierwsza tego typu, niezależna organizacja studencka w krajach bloku wschodniego. Jej celem było uzyskanie niezależności uczelni, prawa do zrzeszania się studentów i swobody wypowiedzi oraz stworzenie przestrzeni wolnej od indoktrynacji narzucanej przez ówczesne władze. Szybko zdobyła znaczenie, stając się istotnym elementem życia akademickiego i opozycyjnego. Już przed wprowadzeniem stanu wojennego, studenci będący członkami NZZ byli inwigilowani i represjonowani przez Służbę Bezpieczeństwa. Mimo trudnych warunków organizowano liczne strajki, by wyrazić sprzeciw i domagać się należnych praw.

Po ogłoszeniu stanu wojennego, 13 grudnia 1981 roku, sytuacja uległa zmianie. NZZ zostało zdelegalizowane, a jego członkowie stał się celem brutalnych represji. Organizacji zarzucano działalność antysystemową oraz działania wymierzone w ustroj PRL. Jednak represje nie zniechęciły młodych ludzi, wręcz przeciwnie, zintensyfikowały ich zaangażowanie. Sprawokowało ich to do dalszych strajków, lecz na mniejszą skalę ze względu na prześladowania. Przykładem może być akcja okupacyjna przelazła stanowi wojennemu, zorganizowana m.in. na Uniwersytecie Gdańskim, Łódzkim, Politechnice Wrocławskiej oraz Uniwersytecie Wrocławskim. W nocy z 14 na 15 grudnia, ZOMO brutalnie sforsował strajki we Wrocławiu, a 16 grudnia studenci z łódzkiej AGH dołączyli do strajkujących robotników z Huty im. Lenina.

30 grudnia 1981 roku zajęto i przeprowadzono promulgowanie sielniczy Krajowej Komisji Wykonawczej NZZ w Warszawie. Wład za bezpośrednimi represjami podjęto kroki prawne.

Władze PRL dążyły do zniwelowania niezależnej myśli akademickiej. Wiele działaczy i liderów NZZ zostało zatrzymanych. Kilka dni później, 5 stycznia 1982 roku, Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki (MNSWIT) zdelegalizowało organizację. W uzasadnieniu podano oskarżenia o szkolenie walecz, działanie przeciw systemowi socjalistycznym oraz prowadzenie działalności antysocjalistycznej.

Struktury organizacji były systematycznie niszczone oraz rozłączane, a studenci wyrzucani z uczelni, represjani oraz prześladowani przez Służbę Bezpieczeństwa. Był natomiast podobnie jak większość działaczy „Solidarności”. Wydoszono były głównie za działaczami, którzy nie ulegli się złapać. Do końca 1982 roku internowano 410 członków NZZ, w tym 192 działaczy uczelniowych i 13 pełniących funkcje egzekutywne. Wśród internowanych znaleźli się m.in.: Jarosław Gory, Bohdan Klich, Jerzy Rakowski, Leszek Przybylski, Włodzisław Biały, Andrzej Fijałkowski, Janusz Kojak, Marek Jurk, Barbara Kuczyńska, Wojciech Włoch, Maciej Ramek, Jerzy Czaplewski, Alojz Taran, Agnieszka Romanowska, Wojciech Bogaczak oraz Zdzisław Rykowski.

W warunkach stanu wojennego każde działanie wymierzone w celach było traktowane jako przestępstwo. Członkowie NZZ byli sądzani i skazywani na kary więzienne. Przykładem może być proces członków Krajowej Komisji Wykonawczej Władze ujęta był że coraz bardziej brutalne metody. Powstała ciętych represji, organizacja kontynuowała działalność konspiracyjną. Wiele aktywników włączyło się w działalność podziemną współpracując z „Solidarnością”.

